

Jerzy Satanowski, Stawia

słowa: Jacek Kaczmarski
muzyka: Jerzy Satanowski
Stawiać kramy i stragany
Na radosne widowisko!
Jeszcze żywy - już skazany
Jedzie wisieć biedaczysko!
Kto się przyjrzy dla podniety
Jak ulata dusza z brata -
Temu wróci wnet apetyt
Życia chęć, ciekawość świata!
Na belce - belka
Powróż na belce
A w nim pętelka
I łeb w pętelce!
Tego widoku
Nam nigdy dość
Gdy wśród podskoków
Zawiśnie gość!
Głowa do góry John!
Sznur mi ją podniesie!
Pozdrów w piekle Cromwella!
Tam się nie wybieram!
Zawisnąć to być jedną nogą w niebie!
Zawsze miałeś głowę w chmurach!
Tylko ręce w cudzych sakiewkach!
Albo pod spódnicą Jenny!
A pod spódnicą Jenny miałem ozór!
Będzie go trudno stamtąd wyciągnąć,
jak go na was wywalę!
Prędzej wywalisz w portki!
Pewnie! Zapisałem ci je w spadku!